

OŚWIADCZENIE ORGANIZACJI DROBIARSKICH W SPRAWIE MANIPULACJI W MATERIALE TVN24

W dniu 05.02.2022 na antenie TVN24 w programie „Rozmowy o końcu świata” zostało wyemitowane nagranie „Śmierć kur”, któremu towarzyszyła dyskusja w studiu. Dzień wcześniej, tj. 04.02.2022, na antenie TVN w programie Fakty TVN wyemitowany został materiał zapowiadający „Rozmowy o końcu świata”.

Jako przedstawiciele organizacji drobiarskich stanowczo oświadczamy, że oba materiały w sposób niedopuszczalny manipulują emocjami widzów. Autorzy nagrania w sposób tendencyjny ukazują polską branżę drobiarską, a całe nagranie zawiera szereg nierzetelności, które uderzają w polskich hodowców i polskie rolnictwo. Brak obiektywnego podejścia do tematu i jednostronny wydźwięk materiałów nasuwają pytania o rzeczywisty cel, który przyświecał powstaniu materiałów.

Komu zależy na niszczeniu wizerunku polskiego drobiarstwa?

Dlaczego akurat teraz stacje TVN i TVN24 postanowiły stać się rzecznikiem prasowym organizacji, których celem jest likwidacja nie tylko hodowli drobiu, ale również całej produkcji zwierzęcej w Polsce?

Oczekujemy od TVN i autorów reportażu:

- **Przyznania publicznego, że przedstawione materiały o warunkach hodowli drobiu, zostały spreparowane** na bazie nagrań organizacji pseudoekologicznych, których celem jest zlikwidowanie hodowli drobiarskich w Polsce;
- Przyznania, że cały **sposób prezentacji materiału stanowił niedopuszczalną manipulację** nastawioną na wywołanie emocji wśród widzów;
- Przyznania, że materiał złamał zasady etyki dziennikarskiej w tym w szczególności: obiektywizmu, uczciwości, szacunku i **tolerancji**;
- **Natychmiastowych przeprosin** dla tysięcy rolników i hodowców drobiu, którzy w świetle materiału zostali zrównani niemal z przestępcami, którzy prowadzą „ciemny kurzy biznes”.

Opinii publicznej należy wyjaśnić, że opublikowane nagranie nie powstało bowiem w większości na podstawie pracy redakcji. Zostało ono spreparowane na podstawie materiałów zdjęciowych i dźwiękowych, które już od lat udostępniają w internecie organizacje, stawiające sobie za cel likwidację produkcji zwierzęcej w Polsce. Skala manipulacji w tym nagraniu zmusza do zadania pytania o dziennikarską niezależność i rzetelność. Stacje TVN i TVN24 postawiły siebie nie w roli dziennikarza, ale rzecznika prasowego organizacji pseudoekologicznych. W czym interesie działa zatem redakcja, która bezkrytycznie przyjmuje spreparowane materiały, **sugerując widzom np. że nagrania dotyczące kogutków, wykonane w 2016 w Australii, są zrealizowane w polskich hodowlach?** Wyjaśnienia wymaga również fakt, że w materiale pokazano tendencyjnie zmontowane różne rodzaje klatek hodowlanych dla drobiu – **w tym również takie, które od 2012 roku są już wycofane** ze względu na niespełnione aktualne unijne normy. **Komu zależy na tym, aby właśnie teraz w opinii konsumentów utrwaląc obrazy hodowli, które nie istnieją już od dekady?**

Szczytem manipulacji jest scenka, w której dziennikarz udaje, że dzwoni do zakładów lęgowych drobiu. Tymczasem dziennikarz nigdzie nie dzwoni! Nagrania których słuchamy, to rzekome wypowiedzi z zakładów wylęgowych, bardzo podobne do tych, które w grudniu 2020 roku na swoim kanale YouTube udostępniła Fundacja Viva.

Kolejnym brakiem obiektywizmu i rzetelności dziennikarskiej jest fakt, że **do dyskusji w studiu nie zaproszono żadnego przedstawiciela branży drobiarskiej, za to połowę zaproszonych gości stanowili przedstawiciele wspominanych powyżej organizacji pseudoekologicznych.**

W zapowiadającym program materiale w Faktach TVN padło stwierdzenie, że „*chów klatkowy to tylko jedna z wielu ciemnych stron kurzego biznesu, bo ten przemysł to także hodowla kurcząt na mięso*”. Jest to niedopuszczalna

manipulacja. Sugerowanie, że hodowla kurcząt na mięso jest ciemną stroną biznesu wykracza poza jakiegokolwiek dopuszczalne standardy dziennikarstwa.

W całej Unii Europejskiej, w tym w Polsce, obowiązują bardzo wysokie standardy dobrostanu zwierząt, znacząco wyższe niż w wielu innych krajach a nadzór nad całością produkcji prowadzony jest przez właściwe służby weterynaryjne. Pytanie zatem komu zależy na tym, aby sugerować Polakom, że „kurzy biznes ma ciemne strony, bo hoduje mięso?”.

W samym reportażu „Śmierć kur” nierzetelności i manipulacji jest dużo więcej. Reportaż koncentruje się na wybiórczych przykładach oraz wysuwanych zarzutach wobec polskiej branży drobiarskiej. Materiały użyte w nagraniu pokazujące chów klatkowy pochodzą np. z lat 2015 – 2016, a niektóre z nich w ogóle nie pokazują ani polskich, ani nawet unijnych hodowli.

Jako przedstawiciele branży drobiarskiej stanowczo potępiamy wszelkiego rodzaju przypadki łamania prawa, w tym w szczególności znęcania się nad zwierzętami. Wrzucanie drobiu z dużą siłą do klatek czy też przepędzanie w sposób powodujący zbędne cierpienie i stres są zachowaniami niezgodnymi z prawem, za które grozi odpowiedzialność karna. Każdy taki przypadek powinien zostać zgłoszony do odpowiednich służb i zostać stosownie ukarany.

Równie stanowczo potępiamy jednostronne i nierzetelne przedstawianie polskiej branży drobiarskiej. Warto zastanowić się nad okolicznościami, jakie towarzyszą powstawaniu tego typu materiałów. Jaka jest prawdziwa motywacja redakcji TVN, która bezkrytycznie wykorzystuje materiały organizacji pseudoekologicznych? W szczególności mając na względzie informacje o zagranicznych źródłach finansowania tych organizacji, w tym z grantów fundacji z Doliny Krzemowej.

Należy przypuszczać, że dążenie do likwidacji produkcji zwierzęcej u największego w Unii Europejskiej producenta mięsa drobiowego jest celowym działaniem obliczonym na wyeliminowanie z rynku konkurencyjnych produktów produkowanych w Polsce.

Zdumiewające dla naszego środowiska są podwójne standardy etyczne w stacji TVN. Niedawno słyszeliśmy o konieczności obrony WOLNYCH I NIEZALEŻNYCH MEDIÓW, BO SĄ ONE GWARANTEM OBIEKTYWNEJ INFORMACJI. Zgadza się z takimi wartościami. Natomiast materiał przedstawiony przez nadawcę z pozbawieniem naszej branży możliwości kontrargumentów do zmanipulowanych informacji jest zaprzeczeniem tych wartości. Czy wolność to manipulacje redaktora wegetarianina i jego koleżanek przedstawiające tylko jedną stronę medalu? Czy niezależność to nieliczenie się z Polską gospodarką a uzależnianie się od finansów krajów obcych?

Sygnatariusze Porozumienia Rolniczego Zrzeszeń i Organizacji Drobiarskich

Krajowa Federacja Hodowców
Drobiu i Producentów Jaj
Paweł Podstawka
Prezes

Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba
Gospodarcza
Dariusz Goszczyński
Dyrektor Generalny

Polski Związek Zrzeszeń
Hodowców i Producentów
Drobiu
Andrzej Danielak
Prezes Zarządu Głównego

Krajowa Izba Producentów
Drobiu i Pasz
Piotr Lisiecki
Prezes Izby

Krajowa Rada Izb Rolniczych
Zygmunt Stromski
Przewodniczący
Ekspert Copa-Cogeca

Ogólnopolski Związek Producentów
Drobiu „POLDRÓB”
Stefan M. Chrzanowski
Dyrektor Biura OZPD POLDRÓB

Polski Związek Hodowców i
Producentów Gęsi
Wiesław Wojtczak
Prezes Zarządu

Zrzeszenie Rolników i Producentów
Indyk Lubuski
Beata Włodarczyk -Lewandowska
Prezes Zarządu

Unia Producentów i Pracodawców
Przemysłu Mięsnego UPEMI
Wiesław Różański
Prezes Zarządu

Polska Federacja Hodowców Drobiu
Jakub Pióro
Prezes Zarządu

Regionalna Grupa Producentów
Drobiu FARMER
Włodzimierz Olszewski
Prezes Zarządu

Stowarzyszenie Innowatorów Wsi
Krzysztof Łuczak
Dyrektor Generalny